

# Grażyna Łobaszewska, Nocny spacer

Jest już noc  
i uśpiony skwer  
księżyc w tłumie lamp

jest już noc  
miętkość kocich łap  
szepty mrocznych ścian

pod argusem  
samotni jeszcze są  
kochają być  
a nowy połów gwiazd  
a nocą ty bądź  
zapytasz drzew dokąd iść

księżyc wpadł  
świt otworzył drzwi  
ludzie wyszli w tan

księżyc wpadł  
w gronie zwykłych spraw  
w biały jazgot dnia

a ja tak chciałabym gdzieś daleko być  
odejść tam,  
gdzie gonni wiatru  
i zapach nocy życia  
wiosny kwiat  
więcej nic